

Dr hab. Anna Kotłowska, prof. UAM
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Historii
Ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań

**Ocena dorobku naukowego i osiągnięcia naukowego Pani doktor Zofii A. Brzozowskiej,
ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych
w dyscyplinie literaturoznawstwo**

Informacje ogólne o Habilitantce

Pani dr Zofia A. Brzozowska (ur. 1986) jest absolwentką Uniwersytetu Łódzkiego i legitymuje się dwoma dyplomami studiów magisterskich. W roku 2010 ukończyła studia historyczne, broniąc pracę magisterską pt. *Recepcja bizantyńskiego modelu władzy na Rusi* (promotor: dr hab. T. Wolińska, Katedra Historii Bizancjum UŁ). O pilności Habilitantki świadczy fakt, iż niemal równocześnie rozpoczęła magisterskie studia slawistyczne, broniąc w r. 2011 pracę magisterską pt. *Literackie wizerunki władczyń serbskich XIII-XV w.* (promotor: prof. dr hab. Zdzisław Darasz, Katedra Filologii Słowiańskiej UŁ). W latach 2010-2015 Habilitantka odbyła studia doktoranckie na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ, w których wyniku powstała rozprawa doktorska pt. *Sofia – upersonifikowana Mądrość Boża. Dzieje wyobrażeń w kręgu kultury bizantyńsko-słowiańskiej* (promotor: dr hab. Teresa Wolińska, prof. UŁ).

Od 2015 r. dr Zofia A. Brzozowska jest związana zawodowo z Uniwersytetem Łódzkim, gdzie rozpoczęła pracę jako pracownik administracyjny w Katedrze Filologii Słowiańskiej oraz asystent naukowy w prestiżowym Centrum Badań nad Historią i Kulturą Basenu Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej im. prof. Waldemara Cerana, Ceraneum (2015-2017). W 2017 r. Habilitantka otrzymała etat adiunkta naukowego, a od 2020 r. etat adiunkta w grupie pracowników naukowo-dydaktycznych.

1. Ocena dorobku naukowego

Twórczość Habilitantki jest stosunkowo obszerna: liczy 59 publikacji, w tym 16 jest tłumaczeniami, skrótami, bądź artykułami, włączonymi później do monografii. Wyróżnić można następujące pola badawcze: Ruś i duchowość prawosławna (1.1), Bałkany (1.2; zwł. Bułgaria i Serbia) oraz percepcja wczesnego islamu (2). Ostatnie z nich, stanowiące zarazem osiągnięcie naukowe w rozumieniu Ustawy, pojawiło się najpóźniej w zainteresowaniach badawczych, gdyż od 2015, podczas gdy dwa pozostałe wystąpiły właściwie jednocześnie: odpowiednio od 2011 i 2012. Podstawa źródłowa wszystkich pól zainteresowań naukowych jest zasadniczo tożsama: to średniowieczna literatura słowiańska z obszaru *Slaviae Orthodoxae*, przy czym zarówno ilościowo, jak i problemowo źródła ruskie znacznie przeważają nad bałkańskimi.

1.1. Pole badawcze, które określiłam jako „Ruś i duchowość prawosławna”, jest najobszerniejszy w całym dorobku¹ i obejmuje 29 publikacji z których 5 zostało później włączonych do dwóch obszernych monografii: *Sofia – upersonifikowana Mądrość...* oraz *Latopis nowogrodzki pierwszy...*

Już w swym doktoracie, opublikowanym w 2015 r., *Sofia – upersonifikowana Mądrość...* Habilitantka zaprezentowała najwyższy poziom warsztatu naukowego, łączącego paleoslawistykę, bizantynistykę i historię sztuki. Z pozostałej Jej twórczości badawczej, jedynie monografia *Chadidża...* dorównuje *Sofii* szerokością spojrzenia, bogactwem informacji oraz rozmachem i pełnią rekonstrukcji zagadnienia problemowego. W *Sofii...* widać wszelkie cechy wrażliwości naukowej Habilitantki: zamiłowanie do tłumaczenia i możliwie najpełniejszej prezentacji źródeł literackich, znajomość kodykologii,² erudycja z zakresu historii sztuki³ i płynąca stąd rzadko spotykana umiejętność łączenia analizy piśmiennictwa z zabytkami kultury materialnej, co ma pierwszorzędne znaczenie dla jakości syntezy.

Ta obszerna monografia z zakresu historii idei,⁴ to próba rekonstrukcji wyobrażenia Sofii – Mądrości w kulturze bizantyńsko-słowiańskiej. We wstępie (s. 1-17) otrzymujemy uzasadnienie ram chronologiczno-terytorialnych, zarys podstawy źródłowej i literatury przedmiotu. O ile można się zgodzić z przedstawionymi założeniami w tych kwestiach, to po lekturze wstępu nasuwają się dwa zastrzeżenia, które będą miały znaczenie dla zrozumienia tej pracy. Po pierwsze, Autorka wyklucza z analizy nurty heterodoksyjne (s. 6); po drugie, nie uwzględnia w dyskusji współczesnej, chrześcijańskiej refleksji teologicznej. O ile to ostatnie zastrzeżenie jest w oczywisty sposób zrozumiałe (byłaby to wówczas zupełnie inna książka), to pierwsze może budzić wątpliwości, albowiem to właśnie poza intelektualnym mainstreamem można by szukać (być może z powodzeniem) lokalnej teologicznej specyfiki. Po lekturze całej monografii, wracając do niej myślami, umacnam się w przekonaniu, iż włączenie dorobku środowisk spoza głównego nurtu, uczyniłoby ją jeszcze bardziej inspirującą.

Mimo podziału książki na pięć rozdziałów, dostrzec można dwudzielną jej strukturę. Część pierwsza (rozdz. I-II i poł. rozdz. III, s. 19-197) poświęcona jest źródłom wyobrażeń Sofii, a część druga (poł. rozdz. III-V, s. 198-378), ich recepcji na obszarze cywilizacji *Slaviae Orthodoxae*. Podkreślić należy staranność edytorską publikacji, zaopatrzonej w zakończenie, wykaz skrótów bibliografii, obszerne streszczenia w j. angielskim i rosyjskim oraz indeksy.⁵

W pierwszych partiach (s. 19-92) otrzymujemy wykład bizantyjskiej teologii sapiencjalnej, z ekskursami odnośnie chrystologicznego rozumienia dedykacji świątyni Hagia Sofia (s. 55-70) oraz przełożenia ikonograficznego (s. 71-80, także na Słowiańszczyźnie). W rozdziale drugim mamy właściwie rozszerzenie poprzedniego wątku poprzez: a) pokazanie jego źródła: teologii sapiencjalnej w Starym Testamencie (s. 93-133), b) elementy mariologii (s. 134-141) i c) jego

¹ Skrótowy zapis publikacji za wykazem, gdzie są podane pełne dane bibliograficzne.

² Należy zwrócić uwagę, iż Habilitantka prowadziła badania kodykologiczne i paleograficzne w czołowych bibliotekach: Rzymu, Sofii i Sankt Petersburga. To też dowód na dojrzałość naukową młodej uczzonej.

³ Już w jednej z bardzo wczesnych prac (2011), *Wyobrażenia na temat serafinów...*, Habilitantka połączyła narrację literaturoznawczą z historią sztuki bizantyjskiej, chociaż jeszcze bardziej w relacyjny niż analityczny sposób.

⁴ Niektóre z wątków monografii zostały opublikowane wcześniej, w studiach cząstkowych: *The Church of Divine...*, *Sofia - mądrość...*, *Sophia – the Personified...*, *Wisdom has Built...*

⁵ Obecnie trwa – w ramach projektu grantowego – praca nad przekładem książki na j. rosyjski.

rozwięnięcie na gruncie słowiańskim (s. 141-169), tak w tekście,⁶ jak w sztuce. Te blisko 30 stron o recepcji to jedna z najlepszych partii pracy, gdyż wykraczając poza charakter materiałowy, przyjmuje postać analizy dowodowej. Rozdział trzeci poświęcony jest w pierwszej części przedstawieniom Sofii w sztuce bizantyjskiej (s. 174-193: miniatury, mozaiki, freski) i w sfragistyce (s. 194-197; nie jestem przekonana, czy konieczne było wydzielenie tak krótkiego punktu dla ikonografii pieczęci, rozbijającego płynność narracji). Po tym przygotowaniu, następuje erudycyjna analiza recepcji tej ikonografii na Bałkanach i Rusi (s. 198-244). Pozwoliła ona na postawienie wniosków o bałkańskim (a zwł. serbskim) pośrednictwie oraz o zasadniczej wierności ideowej sztuki na Bałkanach i Rusi tradycjom bizantyjskim, mimo lokalnej specyfiki. W rozdziale czwartym otrzymujemy analizę recepcji tradycji ST w piśmiennictwie (s)cs, a której wnioski są paralelne do wcześniejszych z płaszczyzny kultury materialnej (s. 249-317): interpretacyjna zgodność z chrystologicznym rozumieniem w teologii bizantyjskiej. W tym miejscu uważny czytelnik może jednak zaprotestować, wskazując na istnienie heterodoksji, do czego odwołuje się sama Autorka, przytaczając tekst, jednoznacznie referujący takie poglądy,⁷ a następnie stwierdzając: „Być może mamy tu więc do czynienia ze śladem heterodoksyjnego wyobrażenia o Sofii, rozwijającego się w duchowości staroruskiej niezależnie od oficjalnych dogmatów” (s. 281). Tym samym nie można mówić o ideologicznym monopolu jednej wykładni teologicznej, nawet jeśli nurty odmienne były słabe i zmarginalizowane. Gorąco zachęcam Habilitantkę do badań nad tym zagadnieniem. Drugą kwestią, na którą należałoby zwrócić uwagę, to stwierdzenie Autorki, iż tłumaczenie słowiańskie gr. οἶκος przez świątynię (chram) to “przesunięcie znaczeniowe” (s. 262nn., zwł. s. 315). Otóż już w patrystyce można spotkać tego typu rozumienie (np. Grzegorz z Nazjanzu, PG 35.553, 35.613) i jest ono podawane w klasycznej leksykografii greki bizantyjskiej (K r i a r a s , L a m p e , S o p h o c l e s). Należy raczej uznać, iż tłumacz słowiański dobrze orientował się w znanych odcieniach znaczeniowych tego terminu i dwuznaczności jego rozumienia. Ostatni rozdział poświęcony jest wielce interesującemu problemowi specyfiki kultu Sofii w Nowogrodzie Wielkim (s. 319-377). Autorka dokładnie zbadała źródła pisane (zwł. *Latopis nowogrodzki pierwszy...*, p. niżej) oraz ikonograficzne, co pozwoliło jej postawić hipotezę, iż istota tej różnicy leży w postrzeganiu Sofii jako patronki wspólnoty politycznej, Jej funkcji w umacnianiu lokalnej tożsamości, odmiennej od innych miast Rusi. Płaszczyzna teologiczna schodzi tu na dalszy plan, precyzja nie była tu tak istotna, gdyż relacje emocjonalne wyrażały się na płaszczyźnie społecznej. Osiągnięcie powyższej rekonstrukcji to jedna kwestia, brawurowo przeprowadzona, zaś zrozumienie genezy tej odrębności to kwestia odrębna, trudniejsza. Na chwilę obecną Habilitantka nie ma na to jednoznacznej odpowiedzi i uciwie się do tego przyznaje. Przykłady z folkloru, które przytacza, zdają się sugerować, że przyczyny mogą być głębsze (co nie znaczy starsze) niż polityczna praxis. Jest to jednak sprawa przyszłości: postęp nauki polega przecież nie tylko na znajdowaniu odpowiedzi, ale także na stawianiu nowych pytań.

⁶ Rozwięnięciem tego wątku jest ważny artykuł *Język przekładów Ksiąg Mądrościowych...* subtelna analiza filologiczna dwóch przekładów Prz 9,1-6, wskazująca istnienie wspólnej podstawy dla tekstów w: ПНБ, F.I.461, fol. 34 oraz ПГБ, ОИДР 189, fol.15.

⁷ *Paleja komentowana*: rkps ПНБ, ПДА, A.1.19.

Latopis nowogrodzki pierwszy... to szczytowe osiągnięcie translatorskie Autorki i współautora, dr. hab. Ivana N. Petrova.⁸ Źródło o pierwszorzędym znaczeniu, wielokrotnie przytaczane i analizowane przez nią w rozmaitych kontekstach badawczych, zostało w niniejszej publikacji brawurowo przetłumaczone i zaopatrzone w bogaty komentarz historyczny. Przekład jest wierny, oddaje ducha oryginału, a jednocześnie lekki i przyjemny w odbiorze. Opracowanie ma postać wzorcową, właściwą zresztą pozostałym publikacjom translatorskim Autorki: zawiera wstęp (s. VII-XXX: autorstwo i charakter dzieła, tradycja rękopiśmienna, edycje krytyczne), tekst bilingwiczny (s. 1-233), komentarz (s. 234-345), bibliografia (s. 347-363), specjalne dodatki chronologiczne (s. 365-373), wykaz cytatów biblijnych (s. 375),⁹ indeksy (s. 377-394) i streszczenie angielskie (s. 396-401). Już trzy lata wcześniej Habilitantka opublikowała fragment *Latopisu*, zawierający relację o zdobyciu Konstantynopola (*Opowieść o zdobyciu...*): ГИМ, Синод. собр. 786, fol. 64-72. Publikacja zawiera wprowadzenie faktograficzne, bilingwę oraz facsimile (s. 109-129, 132-151). Porównanie przekładu pokazuje, iż z upływem lat Autorka znalazła szczęśliwsze, lepsze stylistycznie sformułowania, np. 2016: nad cesarstwem / 2019: w cesarstwie, 2016: niewyraźnej piękności / 2019: o niewyraźnym pięknie, 2016: przyciągało / 2019: przywołało, 2016: prawil / 2019: wspominał. To tylko kilka przykładów, ale lektura całości tylko potwierdziła rozwój umiejętności Autorki, a zarazem jej stały namysł nad tekstem. Pozostaje jeszcze dodać, iż na s. 129-131 znajduje się aneks zawierający bilingwę dwóch bardzo krótkich fragmentów dotyczących ikony Bogurodzicy i jej szaty z *Latopisu helleńskiego i rzymskiego drugiej redakcji*.

Natomiast do w pełni samodzielnych przedsięwzięć translatorskich, które potwierdzają kunszt i wrodzony talent Autorki należą: pochodzący jeszcze z wczesnego etapu kariery naukowej (2014) zbiór *Święta księżna kijowska Olga...*, *Itinerarium Stefana z Nowogrodu* (zawierający także obszerny komentarz), *Pochwała księcia moskiewskiego...*, *Pochwała wielkiej księżnej*, oraz opuscula, jak *Staroruskie Słowo o Mądrości...*, czy króciutki fragment *Paterikonu synajskiego*.¹⁰ W zbiorze *Święta księżna kijowska...* Habilitantka zamieściła osiem źródeł bilingwicznych, opatrzonych komentarzem. W późniejszej publikacji, *Żywoty prologowe ruskiej księżnej Olgi...*, zawarła lekko zmodyfikowany przekład jednego z nich (tzw. południowosłowiański; modyfikacja dąży do większej dosłowności), zamieściła przekład nowego źródła (południowosłowiański troparion, XIV w.) oraz wykazała, iż popularność kultu św. Olgi na Bałkanach wynikała z faktu, że na Rusi była ona postrzegana jako „nowa Helena”.¹¹ Natomiast powiązany ze zbiorem artykuł *Obraz Bizancjum w tekstach hagiograficznych poświęconych księżnej Oldze...* ma charakter materiałowy. Stanowi skrupulatne wymienienie i omówienie wzmianek odnoszących się do Cesarstwa. Jest to właściwie rozszerzony komentarz do tłumaczonych tekstów.

⁸ We wstępie nie wspomniano o podziale pracy, przez co należy postrzegać tłumaczenie za wspólne; na s. XXVI znajduje się sformułowanie, które zdaje się to potwierdzać: „...którymi kierowaliśmy się, redagując ostateczną wersję prezentowanego w tej książce przekładu całości *Latopisu nowogrodzkiego pierwszego* na język polski.” Jednoznacznie natomiast o wspólnej pracy nad przekładem wspomina Habilitantka w autoreferacie, s. 20.

⁹ Niezrozumiałym jest, iż ograniczono się tu do wypisania loci biblici bez odwołania do numeru strony w bieżącym tłumaczeniu *latopisu*. Wykaz stracił przez to większość swojej użyteczności.

¹⁰ *Historie Kościoła Jana Diakrinomenosa i Teodora Lektora*, przekład, wstęp i komentarz Rafał K o s i ń s k i , Adrian S z o p a , Kamilla T w a r d o w s k a . Kraków 2019, s. 356-357. Należy podkreślić, iż Habilitantka skromnie nie podała tej pracy w bibliografii, a jedynie w autoreferacie, s. 20.

¹¹ Warto też zaznaczyć, iż ten ważny tekst został opublikowany w renomowanym czasopiśmie „Die Welt der Slawen”. Por. też tekst pokonferencyjny, wydany w Niszu: *The Ideal Christian Rulers...*

Różnorodność chronologiczna i genologiczna dorobku przekładowego jest godnym podkreślenia dowodem wszechstronności warsztatu filologicznego Habilitantki na każdym poziomie: języka, faktografii literackiej, paleografii i kodykologii.

Napisane razem z historykiem-bizantynistą, prof. dr. hab. M.J. Leszką, opracowanie popularno-naukowe *Nowogród Wielki* w aspekcie strukturalnym to w istocie diachroniczna prezentacja zabytków, w znakomitej większości sakralnych, wokół których zogniskowane są anegdotycznie przedstawione wydarzenia z zakresu historii społecznej. Słabością takiej konwencji są a) powtórzenia informacji (np. s. 60 a s. 89-90), b) uproszczenia, mogące prowadzić do nieporozumienia (np. s. 49: Mongołowie powodują utrudnienia handlowe ale por. s. 122-23),¹² czy wreszcie c) brak holistycznego obrazu miasta jako jedności społeczno-politycznej, którego protezą jest krótki szkic historyczny w początkowej części.¹³

Mimo powyższych uwag jest to książka ciekawie i dobrze napisana, a zarazem rzetelna informacyjnie, zgodnie z konwencją popularyzacji, pozbawiona aparatu naukowego (poza bibliografią). Literówki są nieliczne (np. s. 28: milarezjon zamiast miliarezjon [μιλιαρήσιον, τό]); na uznanie zasługuje też szata graficzna książki: adekwatne do tekstu ilustracje, czy mapy.

W publikacji tej, podobnie jak w innych przypadkach, Autorka korzysta ze swych innych prac (tłumaczenie *Latopisu nowogrodzkiego pierwszego*; rozdz. z monografii *Sofia – upersonifikowana Mądrość Boża...*, s. 345-367; art. *Pochwała wielkiej księżnej włodzimierskiej Marii*, czyni to jednak w sposób godny uznania, powściągliwie zachęcając Czytelnika do dalszej lektury, do rozwijania wątków. Oczywiście, pracę można czytać jako samodzielny przewodnik, ale dla Czytelnika tłumaczenia *Latopisu nowogrodzkiego pierwszego* będzie to rozszerzenie komentarza w zakresie kultury materialnej.

Prawdziwą perełką analityczną jest niewielki artykuł „*Połocki matriarchat*”... Uważam go za jeden z najlepiej napisanych krótszych tekstów z twórczości Habilitantki; wzorcowy przykład historiografii. Jego pierwsza część to udowodnienie fałszywości tezy W. Janina z 1970 r. o wyjątkowej specyfice rządów kobiecych w Połocku, w l. 30.-50. XII w. Dowód ten został przeprowadzony poprzez subtelną analizę odpowiednich fragmentów dziejopisarstwa ruskiego (s. 174-183). W drugiej części zaś znajdziemy biografię św. Eufrozyny, opis jej działalności społecznej i kulturalnej (s. 183-193).¹⁴

Od początku swojej pracy naukowej (por. też pracę magisterską) Habilitantka interesowała się także recepcją bizantyjskiej ideologii władzy na Słowiańszczyźnie. Efektem tych zainteresowań było kilka artykułów, przedstawiających ważne teksty, powstałe na Rusi, a których rolą było stworzenie

¹²Należy zniuansować obraz epoki mongolskiej: 2. poł. XIII w. określana jest wręcz jako *pax Mongolica*, okres „o bezprecedensowym bezpieczeństwie”, w przeciwieństwie do 2. poł. XIV w., por. Christopher B e c k w i t h , *Imperia Jedwabnego Szlaku*. Warszawa 2020, s. 209-228. Obecnie studia nad późnoantyczną i średniowieczną Azją Środkową przeżywają ponowny rozkwit, tak w zakresie analizy, jak i syntezy o często historiozoficznym charakterze.

¹³Szkoda, że Autorzy nie uwzględnili (tak też i w *Latopisie nowogrodzkim pierwszym*, co byłoby nawet bardziej wskazane) niezwykle erudycyjnej rozprawy Henryka Ł o w m i a ń s k i e g o , *Słoweni nadilmeńscy i początki Nowogrodu*. „Zapiski Historyczne” 31:2 (1966), s. 7-41 = Idem, *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*. Poznań 1986, s. 428-456. Przedstawiona tam hipotetyczna rekonstrukcja genezy miasta jest kompletnie odmienna od zaprezentowanej w powyższej publikacji.

¹⁴Bardzo pouczające jest porównanie języka narracji tego tekstu, zachowującego wysoki standard aparatu naukowego, z językiem przedstawionych w punkcie 1.2. popularnonaukowych szkiców kobiet z elity serbskiej.

rodzimej refleksji nad teorią i praktyką władzy; opartej na myśli bizantyntyjskiej, ale uwzględniającej lokalną specyfikę. Należą do nich: 'Słowo o prawie i łasce' metropolity Kijowa, Hilariona (*U początków świętej Rusi...*), 'Pouczenie' księcia Włodzimierza Monomacha (*Bizantyński ideał władzy...*), korespondencja metropolity Kijowa, Nikefora I (*Antyczne i bizantyjskie...*), 'Zwierciadło idealnego władcy' diakona Agapeta (*Schede basilike...*). Ten ostatni tekst szczególnie zwrócił moją uwagę; oprócz zreferowania treści ideologicznej, zawiera on tłumaczenie słowiańskich jego fragmentów obecnych w 'Zborniku Światosława' (stosunkowo swobodnie oddanych) oraz ślady jego recepcji w słowiańskich tłumaczeniach 'Barlaama i Jozafata' oraz 'Pszczoly'. Mimo wczesnego czasu powstania (2011) reprezentuje on wszelkie cechy późniejszej, dojrzałej twórczości literaturoznawczej Habilitantki: erudycję w zakresie literatury bizantyjskiej i słowiańskiej, zamiłowanie do przekładu, upodobanie do szukania literackich zależności, wpływów i zapożyczeń. Do tej grupy wczesnych tekstów należą też: komunikat *Recepcja byzantskeho prava...* oraz artykuł *Geneza tytułu car...*, mający charakter encyklopedyczny: rzetelnego przedstawienia najwcześniejszych poświadczeń, hipotez (Autorka opowiada się, i słusznie, za pochodzeniem z gr. *καῖσαρ*) oraz literatury przedmiotu. Do ustaleń z tego tekstu Autorka będzie powracać kilkakrotnie, przy rozważaniach nad tytułaturą władców bułgarskich. Charakter encyklopedyczno-referencyjny ma też tekst *Określenia pereł...*, zawiera on przegląd informacji odnośnie dwóch terminów, zapożyczonych z j. turkijskich/tureckich.

Na koniec pozostaje wspomnieć o tekście *Библия...*, będącym informacją o referatach wygłoszonych na konferencji naukowej, zatytułowanej *Biblia w świecie bizantyjsko-słowiańskim: od ksiąg liturgicznych do drukowanego Pisma Świętego*, która odbyła się w dniach 20-21 maja 2016 r. na Uniwersytecie Łódzkim. Tekst, opublikowany w prestiżowym czasopiśmie bułgarskim „Palaeobulgarica”, jest ważnym świadectwem rozwoju paleoslawistyki polskiej.

1.2.

Pole badawcze związane z bałkanistyką obejmuje 13 publikacji, z których 5 zostało włączone do dwóch monografii. Można w nim wyodrębnić kwestie bułgarskie i serbskie, obie o bardzo silnym zabarwieniu biografistycznym.

Problematyka bułgarska zdecydowanie dominuje (obie monografie) i koncentruje się na historii państwa w pierwszej połowie X w. Starsza z monografii, *Maria Lekapene...* (2017), napisana wspólnie z prof. dr. hab. M.J. Leszką, to pierwsza biografia cesarzowej Bułgarów w literaturze. Autorzy skrupulatnie zebrali wszelkie dostępne źródła pisane (w j. greckim, łacińskim, słowiańskim) oraz ikonograficzne i podjęli się trudnej pracy przedstawienia sylwetki Marii na społecznym tle epoki, mając za podstawę nieliczne informacje. Główną zasługą książki (oprócz użytecznego zebrania materiału źródłowego i obszernej literatury przedmiotu, przedstawiającej status *causae et controversiae*) jest dekonstrukcja mitu historiograficznego o szczególnej roli publicznej Marii Lekapeny, zarówno jako reprezentantki interesów Cesarstwa, jak i organizatorki mecenatu kulturowego.¹⁵ Analiza źródeł – dokonana przez obojga Autorów – nie pozwala na powyższe

¹⁵ Wyeksponowanie tych wniosków w art. *Rola carycy Marii... ≈ Maria Lekapene...*, s. 89-91, 131-144 ≈ *Piotr I Święty...*, s. 95-103; symbolika władzy: art. *Cesarzowa Bułgarów... ≈ Maria Lekapene...*, s. 99-144.

wnioski, pozostawiając życie Marii w cieniu, z wyłączeniem, stosunkowo dobrze naświetlonych, kwestii powiązań rodzinnych. Ostatnie partie monografii, to appendix (zawierający bilingwę fragmentów słowiańskiego tłumaczenia redakcji B kontynuacji *Kroniki Jerzego Mnicha*)¹⁶ oraz bibliografię, indeksy i ilustracje.

Druga z monografii, *Piotr I Święty* (2018), stanowi znacznie poszerzoną wersję poprzedniej, a do zespołu autorów dołączył dr hab. Kiril Marinow, uznany badacz dziejów średniowiecznej Bułgarii, zwłaszcza w zakresie geografii historycznej. Biografia Marii jest w tej publikacji osadzona na tle dziejów polityczno-społecznych państwa bułgarskiego I poł. X. Obecne już w pierwszej książce wątki dotyczące panowania Piotra (opozycja wewnętrzna, bogomilizm...) zostały tu rozbudowane. Charakter zmian niech zilustruje przykład z wątku dotyczącego konfliktu z Piotra z braćmi (*Maria Lekapene...*, s. 79-84 ≈ *Piotr I Święty...*, s. 83-90). Logika narracji, faktografia, wnioski są identyczne; to, co różni, to obszerniejsza w *Piotrze...* prezentacja źródeł, ich częstsze cytowanie in extenso. Zasada ta stosuje się do całej książki. Abstrahując zaś od rozdziałów przejętych bez większych zmian z poprzedniej publikacji oraz tych, omawiających kwestie polityczne, społeczne oraz ideologiczne, a napisanych przez pozostałych autorów, do nowych partii pióra Habilitantki należą a) rozdz. 8 (s. 149-168), pt. „Architektura sakralna i sztuka za panowania Piotra”¹⁷ oraz b) rozdz. 9 (s. 169-218, razem z prof. dr. hab. M.J. Leszką), będący gruntownie przeredagowaną, porządkującą i rozszerzoną materiałowo syntezą informacji źródłowych, obecnych już w pozostałych publikacjach.¹⁸

Z powyższymi monografiami powiązane są analityczne studia szczegółowe. W artykule *Car i caryca...* Autorka przytacza bogaty materiał źródłowy, ilustrujący recepcję bizantyjskiego terminu „cesarz” w tytulaturze władców Bułgarii w I poł. X w. Jest to tekst ważny dla bizantynistów i historyków-mediewistów, nieobeznanych z oryginalnymi źródłami słowiańskimi. Pozostałe rozprawy z tego cyklu, to wspomniane już artykuły, włączone do publikacji książkowych.

Problematyka serbska jest mniej rozbudowana ilościowo i problemowo, ograniczając się właściwie do czterech publikacji. Dwie z nich to prezentacja księżnej Milicy Herbeljanović na płaszczyźnie kulturalnej. Publikacje: *Księżna Milica...*, *Wizerunek księżnej...*, *Twórczość literacka kobiet w średniowiecznej Serbii (XIII-XV w.)*. „Vade Nobiscum” 7 (2011), s. 41-55,¹⁹ to literackie freski o popularnonaukowym charakterze;²⁰ przyjemne w lekturze, a których zadaniem jest przybliżenie odbiorcy sylwetki nieprzeciętnej osobowości. Trzecia, *Serbka na bizantyńskim tronie...*, to całkowicie popularny rys biograficzny Heleny Dragasz. Tekst czyta się lekko, a płynność narracji dowodzi znajomości realiów politycznych I poł. XV w. Jest to jeden z nielicznych tekstów Habilitantki, w którym aspekt historyczny przeważa nad literaturoznawczym. Tekst ostatni, *Łacinniczka na tronie...*, to przedstawienie sylwetki Jeleny Andegaweńskiej. Pod względem struktury narracji tekst zajmuje miejsce pośrednie między biografią św. Eufrozyny i Heleny Dragasz. Ze względu zaś na omówienie twórczości abpa Danila II (m.in. *Żywot królowej Jeleny*),

¹⁶ Wydany osobno jako *Bułgarski car Piotr...*

¹⁷ Wersja angielska: *Art and Church Architecture...*

¹⁸ Wersja angielska, zwł. s. 184-214: *The Image of Maria Lekapene...*

¹⁹ Wskazanego artykułu, jak i kilku innych z tego studenckiego czasopisma, Habilitantka nie zamieściła w wykazie bibliograficznym.

²⁰ Do takich prac należy też wczesny tekst, należący do pierwszego pola badawczego (*Wizerunki władczyń...*, 2012), prezentujący sylwetki czterech władczyń moskiewskich z XVI-XVII z perspektywy podań ludowych.

może on służyć jako przyczynek do recepcji bizantyjskiej ideologii władzy w serbskiej specyfice tożsamościowej.

2. Ocena osiągnięcia naukowego

Publikacje związane z polem badawczym, stanowiącym deklarowane osiągnięcie naukowe, zostały podjęte najpóźniej, już po otrzymaniu stopnia doktora (2015); fakt godny uznania. Liczą one 17 publikacji, z czego 6 to tłumaczenia, bądź opracowania cząstkowe, będące częścią monografii. Składają się nań: jedna monografia, współautorstwo w monografii (*Muhammad and the Origin...*), współredakcja monografii (*Widmo Mahometa...*) i 14 artykułów.

Dzieło w tym zbiorze najważniejsze, monografia *Chadidża i jej czarnookie siostry...*, przedstawia portrety kobiet z tzw. szerokiego Bliskiego Wschodu, obecne w literaturze (staro)cerkiewnosłowiańskiej: Ferwuty (s. 35-40),²¹ Mamelchty (s. 40-44), Iji (s. 44-47), Sandulii (s. 47-49), Kazdoji (s. 49-53), Krystyny (s. 54), Golenduchy (s. 54-65), Kaliniki (s. 65-69), Mawii (s. 78-90), Synklityki (s. 95-112), żon i córek Mahometa (s. 120-137), Saidy (s. 141-155). Opisy sylwetek przebiegają według konsekwentnego, aczkolwiek niezdefiniowanego wprost, schematu: zarys chronologiczny, przedstawienia ikonograficzne w kręgu słowiańskim, źródła (s)cs oraz ich grecki pierwowzór, streszczenie opowieści. Tom otwiera wstęp, zawierający założenia metodyczne i charakterystykę źródeł (zwł. s. 4-26), a zamykają aneks przekładowy (s. 163-180), obszerne streszczenie angielskie (s. 181-238), wykaz skrótów (s. 239-241), bibliografia (s. 243-276), abstrakty (s. 277-278) oraz indeksy (s. 279-290).

Publikacja powyższa ma przede wszystkim charakter materiałowy; dostarcza szczegółowych informacji na temat tekstów słowiańskich (w tym, co godne uznania, dostępnych jedynie w rękopisach)²² zawierających wzmianki o wczesnym islamie, stanowiąc przy tym dowód niezwyklej erudycji i znajomości kodykologii. Z perspektywy analizy natomiast, Habilitantka wykazała, że wiedzę o zoroastrianizmie i wczesnym islamie autorzy słowiańscy czerpali prawie wyłącznie za pośrednictwem tłumaczeń tekstów bizantyjskich. Interesowała ich przede wszystkim psychologiczna i praktyczna reakcja arabskich i perskich chrześcijanek wobec skrajnego zagrożenia egzystencjalnego. Stąd realia społeczne i polityczne relacji są znacznie uproszczone względem oryginału, a świadectwa (s)cs mogą służyć zwłaszcza jako źródło do poznania tamtejszej, słowiańskiej wrażliwości moralnej i religijnej.

Aneks przekładowy przynosi kolejne potwierdzenie zdolności przekładowych Habilitantki, o czym pisano już powyżej przy innych publikacjach. Niemniej, należy zwrócić uwagę na fakt, iż tłumaczenia A i E zostały sporządzone bezpośrednio na podstawie mss., natomiast w pozostałych przypadkach podano podstawę mss. oraz edycje wcześniejsze. Szkoda, iż Autorka nie

²¹Na s. 38 znajdujemy fragment „...najwyższemu kapłanowi o imieniu Mobed” – warto byłoby zaznaczyć, iż doszło tu do niezrozumienia w procesie translacji, albowiem „mobed” to nie imię, lecz tytuł, określający duchownego wyższej rangi w zoroastrianizmie po dziś dzień. Por. ceremonię nozuti, inicjacji mobeda, we współczesnym Iranie (maj 2008): Navid F o z i , *Reclaiming the Faravahar. Zoroastrian Survival in Contemporary Tehran*. Leiden 2014, s. 88-92. Można też przytoczyć fakt, iż w latach 1987-1990 w Ameryce Północnej ukonstytuował się North American Mobeds Council, zrzeszający kapłanów w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie (wspólnota zoroastriańska w tych obu krajach jest trzecia pod względem wielkości po indyjskiej i irańskiej).

²²Np. PΓΑΔΑ 381.1.173, fol. 158c-159c;; PΓБ 304.I.34, fol. 1-69; PΓБ 173.I.102; PΓБ 113.598, fol. 73-83'; PΓБ 173.I.45, fol. 1a-64b; PНБ 728.1323, fol. 453a-464a, a także porównywanie różnych odpisów jednego dzieła, miniatur.

zaznaczyła, czy skolacjonowany przez nią (tak chyba trzeba rozumieć sformułowanie: „tekst cerkiewnosłowiański według rękopisu...”) tekst oryginalny różni się od wymienionych edycji.

Powyższe studium było też podstawą publikacji w j. angielskim: *The image of a Muslim Arab Woman...* Stanowi ono przekład partii poświęconych kobietom z rodziny Mahometa oraz Saidzie (s. 120-155). W stosunku do oryginału cechuje się on brakiem rozwiniętych cytatów (s)cs, omówień przedstawień ikonograficznych oraz rozszerzonym opisem literaturoznawczym niektórych źródeł (zwł. bizantyjskich), co jest podyktowane naturą hiszpańskiego czasopisma. Natomiast warstwa informacyjna jest zasadniczo tożsama, jakkolwiek bardziej skondensowana składniowo. Jedyną nowością wydaje się być ostatni akapit poświęcony Saidzie (s. 146 artykułu), w którym Autorka wskazuje nowe paralele topiki w *PVL*.

Bardzo ciekawą próbą, podjętą przez Habilitantkę, jest przedstawienie kultu arabskich bóstw żeńskich w okresie przedislamskim. To zadanie niezmiernie trudne, gdyż wymaga wiedzy przekraczającej kompetencje niejednej dyscypliny (nie tylko slawistyki, czy nauk klasycznych [w tym bizantynistyki], ale także arabistyki, czy religioznawstwa). Stąd lektura prac poświęconych tej problematyce (*Female Deities...*, *Boginie przedmuzułmańskiej Arabii...* i wersja angielska tejże *The Goddesses...*) pozwala stwierdzić, iż informacje w nich zawarte mają charakter referencyjno-przeglądowy, zaś elementy istotnej, cennej analizy pojawiają się w partiach dotyczących obecności tych bogiń w piśmiennictwie (s)cs, tzn. w pracy *Female Deities...* Natomiast rozprawa *Boginie przedmuzułmańskiej Arabii...*, będąca częścią monografii zbiorowej typu podręcznikowego, jest opracowaniem przedstawiającym w sposób encyklopedyczny sylwetki bogiń z perspektywy czasoprzestrzennej kultu i jego obecności w wymiarze kultury materialnej i politycznej, a w znacznie mniejszym stopniu, kultury duchowej. Chciałabym w tym miejscu wspomnieć o bardzo erudycyjnej, ważnej pracy Stephena Benko, *The Virgin Goddess. Studies in the Pagan and Christian Roots of Mariology* (Numen 59). Leiden 2004, gdzie na s. 21-43 znajdziemy aktualny stan badań nad Afrodytą Niebiańską (=Caelestis) w recepcji tradycyjnej religijności greckorzymskiej i chrześcijańskiej.

Analizując średniowieczne teksty słowiańskie pod kątem informacji o wczesnym islamie, tak z perspektywy ideologicznej, jak i personalnej, nieodzowne było opracowanie bazy źródłowej. Owocem tego postępowania jest tom bibliograficzny *Muhammad and the Origin...* Zawiera on charakterystykę 39 tekstów słowiańskich. Jakkolwiek nie zostało to zaznaczone w publikacji, można przyjąć, iż współautorzy (M.J. Leszka, T. Wolińska) odpowiadali za partie bizantyjskie, zaś Habilitantka za słowiańskie tłumaczenia i parafrazy. Na 39 tekstów jest ona współautorką wszystkich, zaś samodzielną autorką siedmiu. Należy się zatem zgodzić ze stwierdzeniem z autoreferatu o jej „wiodącej roli” w tym opracowaniu. Struktura wszystkich rozdziałów jest tożsama: a) krótka charakterystyka tekstu oryginalnego (autorstwo, czas i miejsce powstania, zawartość treściowa), b) charakterystyka tłumaczenia słowiańskiego (tu trzeba podkreślić obecność również opisu rękopisów), c) zarys informacji dotyczących świata arabskiego, d) bibliografia, podzielona na edycje, tłumaczenia i opracowania. Powyższa struktura pokazuje, iż dzieło może być traktowane jako podręczne instrumentum studiorum, służące wstępnej orientacji w zawartości treściowej oraz w bibliografii. Poza horyzont encyklopedyczny wychodzą dwa studia (IX = art. opublikowany oddzielnie: *Who Could...*, XVII), będące szkicami z elementami analizy.

Na bazie powyższej bibliografii powstały też odrębne studia: użyteczne wykazy, czy to terminologii, stosowanej przez autorów słowiańskich na określenie władców szerokiego Bliskiego Wschodu (*Tytuły władców...*), czy to topo- i etnomikonów (*Captives and Refugees...*). Pozwoliły one Autorce na konkluzję, iż tamtejsi tłumacze w zasadzie trafnie oddawali terminy greckie, orientując się w społeczno-politycznych stosunkach i w międzynarodowej hierarchii.

Najważniejszą publikacją analityczną jest studium *MAXMETЬ...*, będące omówieniem wariantów imienia 'Mahomet' w tekstach staroruskich. Jest to bardzo rzetelna analiza językoznawcza z bogatym materiałem dowodowym, przedstawiające ok. 30 wariantów imienia. Powstały one albo na podstawie języków źródła (greckiego, j. turkijskich/tureckich), albo już w wyniku deformacji na gruncie tłumaczenia słowiańskiego.

Przydatnym natomiast z perspektywy materiałowej jest wykaz fragmentów Koranu w tekstach cerkiewnosłowiańskich, tłumaczonych za pośrednictwem j. greckiego (*Koran w piśmiennictwie...*). Jego wersją skróconą w j. angielskim, dostosowaną do wystąpienia konferencyjnego jest tekst *A Translation of Translation...*

Do osiągnięcia naukowego Habilitantka nie włączyła publikacji, które w istocie doń należą. Trzy z nich stanowią właściwie jedną i dotyczą publikacji bilingwy źródła. Wersją podstawową jest tekst *Zapóżyczona czy własna...* Ma on strukturę dwuczęściową: na s. 14-19 znajduje się zarys recepcji historiografii bizantyjskiej na obszarze Slaviae Orthodoxae, zaś na s. 19-30 mamy charakterystykę dwóch fragmentów z kroniki Jerzego Mnicha o odrębnej genezie (*O heretyku Mahomecie* i skrót *Historii paulician*: podstawowe dane faktograficzne oraz tradycja rękopiśmienna) oraz ich przekład polski wraz tekstem oryginalnym. Należy ubolewać, iż nie został dołączony komentarz filologiczno-religioznawczy, niezwykle w tym miejscu potrzebny. Artykuł *O heretyku Mahomecie...* jest skróconą wersją poprzedniego, ograniczoną do jednego z wcześniej omawianych źródeł. Poza kilkoma odrębnymi zdaniami wzbogacającymi część wstępną, tekst jest praktycznie identyczny: ta sama podstawa rękopiśmienna (РГБ 228.162) i ten sam przekład. Elementy komentarza, choć obejmujące głównie rozwinięcie topiki obrazowania Proroka w późniejszej literaturze słowiańskiej, znajdują się natomiast w wersji angielskiej tegoż artykułu, pt. *On Bohmit the Heretic...* Słowem, nie negując wartości merytorycznej tekstu, trudno mi zrozumieć sposób jego publikacji: osobnej wersji skróconej polskiej i jej tłumaczenia angielskiego. Właściwsze, i chyba korzystniejsze, byłoby opublikowanie jedynie wersji angielskiej dla „Studi Medievali” artykułu podstawowego, *Zapóżyczona czy własna...* Entia non multiplicanda sunt.

Z powyższym zespołem koresponduje publikacja *Jeden z herezjarchów?...*, również nie włączona do osiągnięcia naukowego, poświęcona minitarowym przedstawieniom Mahometa. Habilitantka analizuje dwie miniatury z rękopisu PHB F.IV.151, przedstawiające Proroka w kontekście tekstu *O heretyku Mahomecie...*, zamieszczonego również w tym rkps. Pani dr Z. Brzozowska udowodniła, iż wymowa stylizacji ikonograficznej jest zbieżna z przesłaniem tekstowym, postrzegającym Mahometa i początki islamu, jako jedną z herezji o genezie judaistyczno-chrześcijańskiej. Podobnie, jak w przypadku obszernych monografii, *Sofii...* oraz *Chadidży...*, widzimy w tym analitycznym opusculum dowód zdolności Autorki do łączenia informacji z różnych kategorii źródłowych, co jest niewątpliwie dużą zaletą, zwłaszcza we włączeniu malarstwa miniaturowego do badań o charakterze wykraczającym poza aspekty estetyczne, a mogących przynieść nowe ustalenia z zakresu historii społecznej, czy historii idei.

Podsumowując dorobek Habilitantki z zakresu osiągnięcia naukowego, należy stwierdzić, iż jego wartość polega na a) udostępieniu materiału źródłowego, który arabistom i, szerzej, semitystom, może służyć badaniom porównawczym z zakresu onomastyki, zaś bizantynistom i slawistom w badaniach z zakresu recepcji kulturowej i literackiej; b) przeprowadzeniu badań analitycznych, pozwalających zrozumieć, jak postrzegano świat arabski okresu przedislamskiego i wczesnego islamu w kręgu kultury wschodniosłowiańskiej.

Jak starałam się zilustrować w recenzji, twórczości dr Zofii A. Brzozowskiej jest tematycznie i strukturalnie zróżnicowana. Znajdziemy w niej zarówno prace syntetyczne (np. *Chadidża...*, *Sofia...*), analityczne (językoznawcze [np. *MAXMETЬ...*], historyczne [np. „*Połocki matriarchat*”...], literaturoznawcze [znakomita większość]), przekłady i teksty popularne.

Natomiast z perspektywy warsztatu badawczego, Habilitantka łączy kompetencje filologa, historyka oraz historyka sztuki, co pozwala jej na wszechstronną analizę źródła oraz wykazanie, jak przesłanie materiału ikonograficznego współbrzmi z przekazem piśmiennym (znakomity *Jeden z herezjarchów?*..., ale podobne przykłady znajdziemy też w pozostałych polach badawczych).

Na zakończenie oceny twórczości badawczej Habilitantki należy zwrócić uwagę, iż jej publikacje ukazywały się m.in. w renomowanych czasopismach europejskich („*Byzantoslavica*”, „*Die Welt der Slawen*”, „*Studi medievali*”, „*Palaeobulgarica*”, „*Aram*”). Znaczna ilość publikacji doczekała się krajowych i zagranicznych recenzji oraz cytowań. Można z całą pewnością stwierdzić, iż osiągnięcia badawcze Habilitantki weszły na trwałe do obiegu światowej slawistyki.

Należy też podkreślić, iż wiele publikacji (zwł. monografii) powstało w ramach wieloletnich projektów grantowych, co jest dowodem nie tylko na organizacyjną sprawność ale też na sumienność, pilność i naukową uczciwość.

Habilitantka bierze czynny udział w międzynarodowym życiu naukowym. Dotychczas uczestniczyła w 46 konferencjach, w tym w 28 po uzyskaniu stopnia doktora (m.in. Granada, Nikozja, Tybinga, Neapol, Oxford, Nisz, Nowy Sad, Belgrad). Jest członkiem towarzystw naukowych (PTH, Polyslav, Komisja Bizantynologiczna PTH), kolegium redakcyjnego czasopisma „*Studia Ceranea*”. Wykonuje też trudną, czasami niewdzięczną, a zawsze ważną pracę, jaką jest sporządzanie recenzji (13, w tym 3 wydawnicze).

Całokształt wybitnej działalności naukowej Habilitantki znalazł swe odzwierciedlenie także w wielu przyznanych nagrodach, spośród których wymienić należy przede wszystkim prestiżowe Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla wybitnych młodych naukowców z 2018 r.

3. Ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

Rzeczą zawsze godną uznania jest publiczna działalność uczonego, zwłaszcza uczonego humanisty. Poprzez swoją aktywność dydaktyczną i popularyzatorską przyczynia się on do kulturowego rozwoju społeczeństwa. Także dr Zofia A. Brzozowska znakomicie wywiązuje się z tego zadania. Aktywnie uczestniczyła w działalności studenckich kół naukowych, brała udział w organizacji 4 konferencji. Jako beneficjentka wielu stypendiów i programów grantowych, służyła wsparciem dla innych młodych badaczy w kwestiach organizacji i popularyzacji nauki (m.in. jako członek Rady Rozwoju Młodych Naukowców UŁ, członek Zespołu ds. Strategii UŁ).

W kwestii popularyzacji, oprócz publikacji wspomnianych wyżej w ocenie dorobku, należy dodać a) dokonanie przekładu z języka bułgarskiego materiałów z wystawy, zorganizowanej w Bułgarskim Instytucie Kultury w Warszawie, b) konsultację merytoryczną do kostiumowego filmu fabularnego (*Krew Boga*, 2018), c) współautorstwo z prof. dr. hab. Mirosławem J. Leszką dwóch artykułów do popularnonaukowego tomu *Dzieje Bizancjum*, z cyklu „Polityka. Pomocnik Historyczny”.

Pani dr Zofia A. Brzozowska prowadzi też zróżnicowaną tematycznie działalność dydaktyczną, obejmującą zagadnienia z zakresu historii Bizancjum, historii Słowiańszczyzny oraz filologii słowiańskiej. Prowadzi seminarium licencjackie, a pod jej opieką powstało już sześć prac dyplomowych. Praca dydaktyczna Habilitantki jest wysoko oceniana przez studentów.

4. Konkluzja

Ocena osiągnięć dr Zofii A. Brzozowskiej wypada jednoznacznie pozytywnie. Przedstawiony dorobek naukowy potwierdza jej dojrzałość badawczą oraz wybitną erudycję w zakresie slawistyki. Stwierdzam, że przedstawione osiągnięcia naukowe dr Zofii A. Brzozowskiej stanowią w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2020 poz. 85) znaczący wkład w rozwój nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo. Dlatego z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie Pani dr Zofii A. Brzozowskiej do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Anna Kowalska